

Ewolucja czy rewolucja?

2012-12-03

29 listopada 2012 r. z inicjatywy Górnośląskiego Związku Metropolitalnego w Katowicach odbył się panel dyskusyjny na temat wyzwań jakie stoją przed gminami w związku z obowiązkiem wprowadzenia w życie zapisów nowej ustawy odpadowej. Nowy system gospodarki odpadami obowiązywać ma od 1 lipca 2013 r. Zakłada on, że na wysypiska odpadów będzie można wywozić nie więcej niż 50 procent odpadów ulegających biodegradacji.

Dla samorządów kolejne siedem miesięcy będzie bez wątpienia okresem wyjątkowo intensywnej pracy. Tym, którzy nie zdążą z nowymi rozwiązaniami i będą przekraczać dopuszczalne limity grożą bowiem kary, które wymierzać będą wojewódzkie inspektoraty ochrony środowiska.

Zdecydowaną większość uczestników konferencji stanowili przedstawiciele samorządów terytorialnych, którzy nie ukrywali swoich obaw związanych z przewidywanymi trudnościami. Wśród zaproszonych gości znaleźli się jednak także przedstawiciele innych instytucji, w tym Gabriela Lenatrowicz, Prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Bernard Błaszczak, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach, współtwórca zapisów omawianej ustawy.

W swoim wystąpieniu zwrócił on uwagę, że przed Polską już 26 krajów Unii Europejskiej potrafiło posprzątać po sobie, a ich mieszkańcy mogą żyć w czystych miastach i nie dotyczy ich wstydlivy problem dzikich wysypisk śmieci. Niestety w przypadku niektórych polskich samorządów można mówić o małej determinacji i dużej bierności w porządkowaniu śmieciowego bałaganu. Zamiast wykorzystać doświadczenia z zewnątrz oraz dobre przykłady tych polskich gmin, które już wdrożyły nowoczesne systemy, chcieliby stordedować zapisy nowej ustawy.



Źródło: RDOŚ w Katowicach

fot. Tomasz Sienicki, Wikimedia Commons